

Sygn. akt V ACa 382/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Roman Kowalkowski
Sędziowie:	SA Maria Sokołowska (spr.) SA Jacek Grela
Protokolant:	sekr. sąd. Magdalena Tobiasz – Ignatowicz

po rozpoznaniu w dniu 24 lipca 2013 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Młyn spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w E.

przeciwko (...) spółce komandytowej

w G.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w (...)

z dnia 17 października 2012 r. sygn. akt VIII GC 59/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy

UZASADNIENIE

Powód - (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w E. w pozwie przeciwko (...) Spółce komandytowej w G. wniósł o zapłatę kwoty 111.515,40 zł. Podał, że na kwotę tę składają się: kwota 7.596,80 zł z tytułu niezapłaconego przewoźnego oraz kwota 103.918,60 zł tytułem naprawienia szkody, jaką powód poniósł na wskutek zawinionego zaniechania oraz działania pozwanego w trakcie realizacji przewozu towarów wraz z ustawowymi odsetkami.

Pozwany w odpowiedzi na pozew domagał się oddalenia powództwa i zasądzenia zwrotu kosztów postępowania. Zarzucił, że po stronie pozwanej spółki brak jest legitymacji biernej do występowania w procesie, gdyż stron nie łączył żaden stosunek prawny. Umowę przewozu powód zawarł bowiem ze spedytorem, spółką (...) - trans z T.. Zakwestionował też aby w trakcie wykonywania przewozu dopuścił się jakichkolwiek zachowań stanowiących źródło szkody powoda w szczególności aby na polecenie przedstawiciela pozwanego doszło do usunięcia plomb celnych.

Wyrokiem z dnia 28 czerwca 2011 r., sygn. akt VIII GC (...) Okręgowy w (...) oddalił powództwo i obciążył powoda kosztami procesu. Sąd ten ustalił, że strony nie łączył żaden stosunek obligacyjny w szczególności umowa przewozu, a zatem pozwany nie może ponosić odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu nienależytego wykonania tej umowy.

Wskutek apelacji powoda Sąd Apelacyjny w Gdańsku

wyrokiem z dnia 8 lutego 2012 r., sygn. akt V ACa (...) uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w (...), pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego. Sąd Apelacyjny przychylił się do stanowiska Sądu Okręgowego, że powód oraz poprzednik prawny pozwanego T. S. (1) nie zawarli umowy przewozu, a zatem brak jest podstaw do przypisania pozwanemu odpowiedzialności kontraktowej.

Sąd Apelacyjny stwierdził jednak, że Sąd Okręgowy powinien był rozważać zasadność dochodzonego roszczenia w świetle przesłanek odpowiedzialności deliktowej, zaś wystarczającej przeszkody w tym względzie nie stanowiło podniesienie tej kwestii przez powoda dopiero w mowie końcowej, to jednak i w jednym i w drugim przypadku chodzi o odpowiedzialność odszkodowawczą, a zatem musi wystąpić szkoda, która została dowiedziona, wina (na tle art.415 kc i nast. kc oraz art.471 kc) i związek przyczynowy między zdarzeniem wyrządzającym szkodę, z którym ustawa łączy odpowiedzialność (przy delikcie) albo niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania (jak przy kontrakcie), a tą szkodą. A zatem w tym przypadku przyjęcie przez sąd innej podstawy niż wskazana przez stronę w pozwie nie stanowiłoby, zdaniem Sądu Apelacyjnego, o wyjściu poza granice żądania. Zgodnie bowiem z aprobowanym w orzecznictwie poglądem, jeżeli z powołanych w pozwie okoliczności faktycznych wynika, że roszczenie jest uzasadnione w całości bądź części, to należy go w takim zakresie uwzględnić, chociażby powód nie wskazał podstawy prawnej albo przytoczona przez niego okazała się błędna. Ponadto, jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 kwietnia 2003 (V CKN 115/01, Lex nr 407051) wskazanie przez powoda przepisów prawa materialnego, mających stanowić podstawę prawną orzeczenia, nie jest bez znaczenia dla przebiegu i wyniku sprawy, ale nie można tego rozumieć w taki sposób, że określenie podstawy prawnej przez powoda wyłącza możliwość dokonania oceny żądania z punktu widzenia innych norm prawnych. Niedokonanie przez Sąd I instancji oceny roszczenia powoda przez pryzmat przesłanek odpowiedzialności deliktowej stanowiło o nierozpoznaniu istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 kpc.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 17 października 2012 r. oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd ten ustalił, iż Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe (...) zleciło w listopadzie 2008 r. (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w T. jako spedytorowi wykonanie przewozu rowerów, stojaków rowerowych oraz katalogów do M.. Wskazano, że załadunek ma nastąpić w dniu 21 listopada 2008 r. do godz. 10.00, zaś rozładunek w M. w dniu 25 listopada 2008 r. Następnie w dniu 30 listopada 2008 r. miał nastąpić załadunek w M. i powrót do G..

T. S. (1) zlecił przedmiotową usługę z uwagi na udział w targach wystawienniczych w M. odbywających się w dniach 27-29 listopada 2008 r.

T. S. (1) wystawił dokument eksportowy numer (...) pro forma obejmujący 2000 sztuk katalogów w 50 kartonach. Ilość tych katalogów została także wpisana w wywozowym dokumencie towarzyszącym. T. S. (1) uzyskał na przewóz rowerów i stojaków zabezpieczenie w postaci karnetu (...) dla odprawy czasowej towarów wydany przez K. I. G..

Zleceniem transportowym z 18 listopada 2008 r. (...)trans spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w T. zleciła (...) Młyn spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w E. usługę transportową polegającą na przyjeździe do G., do siedziby firmy PPHU (...), w dniu 21 listopada 2008 r. do godz. 10.000, następnie przejeździe do M. do dnia 25 listopada 2008 r. do godz. 9.00. Powrót miał nastąpić od dnia 30 listopada 2008 r. do 3 grudnia 2008 r. do G.. W zleceniu wskazano, że trasa ma przebiegać przez L., kierowcą miał być P. N..

W liście przewozowym CMR wystawionym w dniu 21 listopada 2008 r. wskazano, iż nadawcą przesyłki jest PPHU (...), zaś przewoźnikiem (...) Młyn spółka z ograniczoną odpowiedzialnością . Do listu przewozowego załączono fakturę proforma (...) dotyczącą katalogów oraz karnet (...). Przewóz miał dotyczyć 21 rowerów, stojaków rowerowych oraz 2000 sztuk katalogów (w liście omyłkowo wpisano 400 sztuk).

Kierowca P. N. załadował towar w dniu 21 listopada 2011 r. w G., następnie odbył odprawę celną w B.. Na przejściu granicznym na granicy łotewsko-rosyjskiej T.-B. znalazł się w dniu 25 listopada 2008 r. W dniu 26 listopada 2008 r. rozpoczęto kontrolę celną samochodu powoda. Kontrola trwała godzinę. Stwierdzono wykroczenia administracyjne i samochód zaplombowano. Rosyjskie służby celne wskazały w dniu 27 listopada 2008 r., że do dnia 29 listopada należy dokonać ostatecznej odprawy w U. C. w M..

Kierowca powoda zawarł umowę o świadczenie usługi poręczenia dotyczącej opłacenia należności celnych za 2.000 sztuk katalogów.

Towar dotarł do M. w godzinach wieczornych 27 listopada 2008 r. W godzinach porannych kolejnego dnia towar rozładowano przy pomocy kierowcy i wystawiono drugiego dnia targów.

Przed wystawieniem towarów z samochodu usunięto plomby założone przez służby celne.

Kierowca powoda nie dokonał odprawy celnej w terminie wyznaczonym. Udał się do U. C. w M. już po terminie, to jest 30 listopada 2008 r. Następnie instruowany przez L. K. po oczekiwaniu na parkingu pod M. udał się w dniu 5 grudnia 2008 z powrotem na przejście T.-B.. Kierowca został następnie ponownie skierowany wraz z samochodem do M.. Zgłosił się ostatecznie do odprawy celnej w M. w dniu 16 grudnia 2008 r. W grudniu 2008 r. odbyły się sprawy o trzy wykroczenia administracyjne, za wszystkie został ukarany przewoźnik: za usunięcie plomby, za naruszenie terminu wewnętrznego tranzytu oraz za brak katalogów podczas oprawy.

W dniu 3 lutego 2010 r. powód wystawił fakturę VAT nr (...) na rzecz (...)trans Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w T. na kwotę 7.596,80 zł z tytułu usługi przewozu.

Pismem z dnia 12 lutego 2010 r. powodowa spółka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 103.896,59 zł tytułem naprawienia szkody, jaka powstała wskutek zawinionego działania pozwanej w toku wykonywania na rzecz pozwanej transportu towarów na targi w M..

Stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów przedłożonych przez strony oraz zeznań świadków T. S. (1), częściowo P. N. oraz częściowo z przesłuchania stron, to jest L. K. oraz M. S..

Sąd ten dał wiarę zeznaniom świadka T. S. (1), natomiast za częściowo wiarygodne uznał zeznania świadka P. N. oraz zeznania stron. W szczególności Sąd Okręgowy odmówił wiarygodności zeznaniom świadka P. N. i zeznaniom powoda w części w jakiej twierdzili, iż T. S. (1) oraz M. S. nakazali kierowcy usunięcie plomb celnych z samochodu. W sprzeczności z tymi twierdzeniami pozostaje treść postanowień Urzędu Celnego w M., z których wynika, iż w toku postępowania kierowca podawał inne okoliczności usunięcia plomby. Podawał bowiem, że samochód uległ awarii, zaś plombę zerwał pracownik pozwanej i zabrał katalogi na wystawę.

Wskazując na treść art. 415 kc i art. 6 kc Sąd I-instancji zważył, iż powód nie wykazał istnienia przesłanek z art. 415 kc.

W szczególności powód nie wykazał bezprawności działania po stronie osób występujących w imieniu pozwanej Spółki. Wprawdzie świadek P. N. zeznał, że T. S. (1) oraz M. S. nakazali mu usunięcie plomb celnych z samochodu,

jednak pozwany zarzutom tym wyraźnie zaprzeczył, a nadto przedmiotowe zeznania są sprzeczne z tymi złożonymi w postępowaniu przed rosyjskimi organami celnymi.

W ocenie Sądu Okręgowego ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika zatem, aby kierowca P. N. został przymuszony przez przedstawicieli pozwanej Spółki do zdjęcia plomb przed dokonaniem odprawy celnej. Skoro brak jest dowodu potwierdzającego wpływ osób działających w imieniu pozwanej Spółki na zdjęcie plomby, to zdaniem Sądu, przyjąć należało, że działanie pracownika powódki obciąża właśnie ją. Obowiązki kierowcy nie polegają bowiem tylko na przestrzeganiu wyraźnych przepisów ruchu drogowego, lecz i na takim zachowaniu się, jakiego wymaga powierzone mu zlecenie. Kierowca, jako osoba dysponująca przewożonym towarem, powinien zapobiec nielegalnemu usunięciu plomby i udać się w wyznaczonym terminie do odprawy celnej. To właśnie kierowca odpowiada za powierzony ładunek a w szczególności za stan ładunku, sposób jego załadunku, sposób jego przewozu, sposób jego wyładunku, stan plomb celnych oraz pieczęci czy też innych środków zabezpieczających i identyfikujących przewożony towar. Gdyby więc kierowca zachował się zgodnie ze standardami obowiązującymi w zakresie przewozu towarów niewątpliwie powód uniknąłby wówczas nałożenia kar, z których najwyższa dotyczyła niedostarczenia do odprawy katalogów i stojaka.

Reasumując Sąd Okręgowy zważył, iż brak jest podstaw do przypisania pozwanemu cechy bezprawnego działania, niezbędnej do skonstruowania deliktu w rozumieniu art. 415 kc. Brak ustaleń co do bezprawnego charakteru działania pozwanego eliminuje zaś w ogóle, możliwość rozważania odpowiedzialności tej Spółki w świetle przepisów o odpowiedzialności deliktowej.

Niezależnie od powyższego Sąd I-instancji podkreślił, iż - jak wynika z akt - pozwanemu zależało na tym, aby przewozu dokonała firma mająca dużą praktykę w usługach transportowych na terenie Rosji.

Najistotniejszym z punktu widzenia interesów strony pozwanej była kwestia dostarczenia eksponatów na czas, tj. najpóźniej do dnia i godziny wyznaczonej w zleceniu. Tymczasem przedmiotowy towar dotarł na miejsce (na targi) z 3 - dniowym opóźnieniem, co uniemożliwiło pozwanemu, prezentację towaru podczas najważniejszego dnia targów.

Powód zobowiązał się do wykonania przewozu w dniach 21-25 listopada 2008 r. Tymczasem niesporne było

że przewóz towarów został wykonany po terminie, gdyż w dniu 25 listopada 2008 r. kierowca powoda dotarł na przejście graniczne, a nie na miejsce przeznaczenia - do M. na targi.

Ponadto – zdaniem Sądu I-instancji - powód już w pozwie nie wykazał, że powstały i zostały przez nią faktycznie poniesione wszystkie koszty składające się na żadaną kwotę odszkodowania, a także, że powstały one na skutek zachowania pozwanej.

We wniesionej apelacji powód (...) Młyn spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w E. zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w całości domagając się jego zmiany poprzez uwzględnienie powództwa ewentualnie uchylecia tego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I-instancji.

Skarżący zarzucił:

1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na uznaniu, iż pozwany nie ponosi odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną powodowi na podstawie art. 415 kc, w szczególności iż nie ponosi on winy, w sytuacji niepoczynienia przez Sąd Okręgowy jakichkolwiek ustaleń w tym zakresie poprzez pominięcie przeprowadzenia dowodu z uzupełniającego przesłuchania P. N. oraz dowodu z zeznań G. P. na okoliczności podniesione w pozwie i replice na odpowiedź pozwanego. W tym zakresie strona powodowa podniosła zarzuty naruszenia art. 6 kc w zw. z art. 227 kpc, w zw. z art. 231 kpc i 232 kpc oraz art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 241 kpc. Nadto naruszenia art. 233 § 1 kpc skarżący upatrywał w odmowie przyznania wiarygodności zeznaniom P. N.;

- 2) naruszenie art. 231 kpc i art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, w szczególności uznanie za nieudowodniony faktu zerwania plomb celnych poprzez reprezentantów pozwanego, bądź skutek wprowadzenia przez nich w błąd kierowcy powoda;
- 3) naruszenie art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 231 kpc poprzez uznanie za wiarygodne zeznań reprezentanta pozwanego M. S., co do okoliczności istotnych z punktu widzenia odpowiedzialności pozwanego, w sytuacji jednoczesnych ustaleń Sądu co do tego, iż w/w wielokrotnie mijał się z prawdą lub zasłaniał niepamięcią;
- 4) naruszenie art. 328 § 2 kpc poprzez niepoczynienie własnych ustaleń faktycznych a w istocie ich przepisanie z uzasadnienia wyroku Sądu z dnia 28.06.2011 r.;
- 5) naruszenie art. 415 kc w zw. z art. 316 § 1 kpc w zw. z art. 232 kpc poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy już mimo wskazanych wyżej uchybień procesowych Sąd winien był w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy orzec o roszczeniu powoda, w zakresie co do wysokości wynikającym co najmniej z dowodów w postaci dokumentów zgromadzonych w sprawie.

W odpowiedzi na apelację pozwany (...) spółka Komandytowa z siedzibą w G. domagał się jej oddalenia oraz zasądzenia kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie jest zasadna.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego zawartego w zaskarżonym wyroku była kwestia odpowiedzialności pozwanego za szkodę jakiej doznał powód opartej na przepisach regulujących odpowiedzialność deliktową, w szczególności art. 415 kc. Z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 8 lutego 2012 r. w sprawie V ACa (...) wynika bowiem jednoznacznie, że w ustalonych okolicznościach sprawy brak było podstaw do przyjęcia odpowiedzialności kontraktowej pozwanego, a przyczyną uchylenia poprzedniego wyroku Sądu Okręgowego oddalającego powództwo było nierozważenie przez Sąd II instancji przesłanek odpowiedzialności ex delicto, na którą powód powołał się dopiero w końcowej fazie pierwszego postępowania pierwszoinstancyjnego (w „mowie końcowej”). Przypomnieć zatem należy, iż w tym zakresie powód twierdził, iż delikt pozwanego polegał na „świadomym wprowadzeniu w błąd pracownika powoda, co skutkowało zdjęciem plomb celnych przed dokonaniem odprawy celnej” (k: 333 akt).

Rzecz Sądu I-instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy było więc poczynienie ustaleń co do zaistnienia wskazanego przez powoda zdarzenia wywołującego szkodę (deliktu) i jego ocena w świetle przesłanek z przepisu art. 415 kc. Ustaleń tych Sąd Okręgowy dokonał w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w postępowaniu przed Sądem Okręgowym po raz pierwszy rozpoznającym sprawę, bowiem przy ponownym rozpoznawaniu sprawy przez ten Sąd żadna ze stron nie wносиła o uzupełnienie postępowania dowodowego nie zgłaszając w tym zakresie żadnych wniosków. Wbrew twierdzeniom zawartym w uzasadnieniu apelacji powód nie wniósł o dopuszczenie dowodu z uzupełniającego przesłuchania świadka P. N., co wynika z treści protokołu rozprawy z dnia 9 października 2012 r. (k. 466-468). Oczekiwanego przez skarżącego skutku nie może przy tym odnieść zarzut o nieodnotowaniu tego wniosku w protokole rozprawy, skoro nie został wyczerpany tryb sprostowania lub uzupełnienia protokołu przewidziany w art. 160 § 1 kpc. W tych warunkach za nieuzasadniony należy uznać zarzut apelacji odnoszący się do tego, że Sąd Okręgowy nie poczynił własnych ustaleń faktycznych a opierał się na ustaleniach dokonanych przez Sąd I-instancji przy poprzednim rozpoznaniu niniejszej sprawy. Skoro bowiem faktycznie Sąd Okręgowy dysponował tym samym materiałem dowodowym co poprzednio, to ustalenia obu Sądów I-instancji mogły okazać się zbieżne. Wskazać jednocześnie należy, iż ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku są wystarczające dla rozstrzygnięcia sprawy w zakresie istnienia przesłanek odpowiedzialności deliktowej pozwanego. W szczególności odnoszą się do zaistnienia wskazywanego przez powoda deliktu jakim miało być wydanie przez pozwanego polecenia zerwania plomb kierowcy pojazdu P. N.. Uprzedzając ocenę prawidłowości stanowiska Sądu I-instancji, co do tego,

że z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie wynika aby kierowca P. N. został przymuszony przez przedstawicieli pozwanego do zdjęcia plomb przed dokonaniem odprawy celnej stwierdzić przede wszystkim należy, iż nawet gdyby taki fakt miał miejsce, to również nie zaistniałyby przesłanki odpowiedzialności deliktowej pozwanego za szkodę poniesioną przez powoda. Jak bowiem wynika z zeznań świadka P. N. to on zerwał plombę na polecenie T. S. (1) (k: 303). Wskazywane przez tego świadka okoliczności usunięcia plomb (spóźnione dostarczenie towaru dopiero na drugi dzień targów i związane z tym nalegania przedstawiciela pozwanego, aby towar jak najszybciej rozładować) nie dają podstaw do przyjęcia, aby P. N. został zmuszony wbrew swojej woli do usunięcia plomb. Słuszne jest stanowisko Sądu Okręgowego wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że obowiązkiem kierowcy, jako osoby dysponującej przewożonym towarem, w ramach wykonywania przewozu jest nie tylko dbałość o stan ładunku, ale też przestrzeganie procedur związanych z wykonywaniem przewozu międzynarodowego, w tym procedur celnych. To kierowca odpowiada za dokonanie prawidłowej odprawy celnej oraz stan plomb. Oznacza to, że nawet w sytuacji, gdyby istotnie T. S. (1) dążył do rozładowania towaru bez dokonania odprawy celnej i polecił P. N. usunięcie plomb, to ten nie powinien się na to zgodzić. Tymczasem z zeznań P. N. nie wynika, aby sprzeciwiał się sugestiom T. S. co do usunięcia plomb celnej i rozładowania towaru. Oznacza to, że gdyby kierowca wykonał prawidłowo ciążące na nim obowiązki, powód nie poniósł by szkody.

Ewentualna sugestia przedstawiciela pozwanego, aby plomby usunąć, nie przerzuca na niego odpowiedzialności, ani nie czyni współodpowiedzialnym łącznie z kierowcą.

Niezależnie jednak od powyższych uwag należy przychylić się do stanowiska Sądu Okręgowego, iż materiał dowodowy zebrany w niniejszej sprawie nie daje podstaw do poczynienia stanowczego ustalenia, że do usunięcia plomb celnej doszło na polecenie i przy współudziale przedstawicieli pozwanego. Słusznie w szczególności Sąd ten zważył, iż – w świetle art. 6 kc – ciężar udowodnienia tego faktu spoczywał na powodzie, który temu obowiązkowi nie sprostał. Celem udowodnienia swego twierdzenia powód przedstawił dwa dowody: zeznania świadka P. N. oraz przesłuchanie reprezentanta powoda – L. K. w charakterze strony, przy czym ten ostatni dowód opierał się na relacjach P. N. jako, że poza sporem było, iż L. K. nie przebywał w M. w dniu usunięcia plomb celnych, nie mógł więc być naocznym świadkiem tego zdarzenia.

Sąd Okręgowy ocenił jako niewiarygodne zeznania świadka P. N. w części dotyczącej okoliczności usunięcia plomb wskazując, że pozostają one w sprzeczności z zeznaniami świadka T. S. (1), który zaprzeczył aby wywierał jakikolwiek wpływ na zerwanie plomb przez kierowcę oraz powołując się na treść wyjaśnień jakie składał P. N. w toku postępowania celnego w M., gdzie podawał inne okoliczności usunięcia plomb (że samochód uległ awarii, a plombę zerwał pracownik pozwanego po to, aby zabrać katalogi i stojak na wystawę). Przytoczoną przez Sąd I-instancji argumentację przemawiającą za odmową wiarygodności zeznań P. N. należy uznać za uzasadnioną. Wbrew podniesionym w apelacji zarzutom św. P. N. w swoich zeznaniach w ogóle nie wyjaśnił dlaczego takiej treści wyjaśnienia składał wobec rosyjskich organów celnych, a przeciwnie – twierdził, że nie składał żadnych wyjaśnień w tamtym postępowaniu (k: 303-304) mimo jednoznacznej treści postanowienia Federalnej Służby Celnej w M. z dnia 19.12.2008 r. (k: 58-59 akt). Przyznał jedynie, że podpisywał wiele dokumentów, których treści nie rozumiał wobec nieznajomości języka rosyjskiego. W tej sytuacji nie mogą odnieść oczekiwanego przez skarżącego skutku argumenty dotyczące tego, że była to przyjęta linia obrony zmierzająca do zminimalizowania kosztów administracyjno-celnych podjęta w interesie pozwanego. Takie okoliczności nie wynikają z zeznań P. N. a nadto nie jest jasne na czym miałyby polegać zminimalizowanie wspomnianych kosztów przy przyjęciu wersji zdarzeń wynikających z treści wyjaśnień kierowcy składanych przed rosyjskimi służbami celnymi. Wszystko to powoduje, że zeznania świadka P. N. w omawianej części jawią się jako mało wiarygodne i słusznie Sąd Okręgowy nie uczynił ich podstawą dokonanych ustaleń.

Natomiast uznanie za wiarygodne zeznań M. S. złożonych w ramach dowodu z przesłuchania stron było konsekwencją odmowy przyznania waloru wiarygodności zeznaniom powoda i św. P. N.. Dotyczy to jednak tej tylko części zeznań, w których zaprzecza on aby polecił kierowcy zerwanie plomb celnych. Sąd Okręgowy uznał bowiem, że nie są wiarygodne

zeznania M. S. w części w jakiej podawał, że dopiero na targach dowiedział się o problemach związanych w odprawą celną.

Jednak wbrew pogładowi skarżącego zawartemu w uzasadnieniu apelacji, odmowa przyznania przez Sąd wiarygodności zeznaniom świadka lub strony w oznaczonej części nie powoduje automatycznie, że całość wskazanego dowodu należy ocenić jako niewiarygodny. Co do części okoliczności, które znajdują oparcie w innym materiale dowodowym, zeznania mogą być ocenione jako wiarygodne, zaś te, które takiego potwierdzenie nie znajdują lub są sprzeczne z innymi dowodami – winny być oceniane jako pozbawione waloru wiarygodności. Tak dokonana ocena mieści się w granicach jakie zakreśla art. 233 § 1 kpc.

Podsumowując tę część rozważań stwierdzić należy, iż podnoszone w apelacji zarzuty co do oceny dowodów i prawidłowości dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych nie są uzasadnione.

Skoro z ustaleń tych wynika, że pozwany nie dopuścił się zarzucanego mu zachowania polegającego na usunięciu plomb celnych lub wymuszeniu na kierowcy, będącym pracownikiem powoda, usunięcia tych plomb, to nie miał miejsca wskazywany przez powoda delikt rodzący odpowiedzialność pozwanego za szkodę jakiej doznał powód, na podstawie art. 415 kc. Brak tej podstawowej przesłanki odpowiedzialności deliktowej przesądza o bezzasadności dochodzonego przez powoda roszczenia bez potrzeby badania dalszych przesłanek tej odpowiedzialności w tym w szczególności wysokości doznanej przez powoda szkody.

Mając powyższe względy na uwadze, Sąd Apelacyjny, na mocy art. 385 kpc orzekł jak w sentencji wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc, art. 99 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc oraz § 12 ust. 1 pkt. 2 w zw. z § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych ... (Dz. U. z 2013 r. poz. 490).